



## **WSTĘPNA ANALIZA POTENCJAŁU AGROTURYSTYCZNEGO W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM**

***Jolanta Cichowska***

*Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy im. J.J. Śniadeckich w Bydgoszczy*

### ***A PRELIMINARY ANALYSIS OF THE POTENTIAL OF AGRITOURISM IN KUJAWSKO-POMORSKIE***

#### ***Streszczenie***

Przeprowadzone badania ujawniły, że na przestrzeni lat 2005-2013 coraz więcej rodzin zaczęło przyjmować gości w swoich gospodarstwach i upatrywać w tej pozarolniczej działalności dodatkowego źródła dochodów. I chociaż w ciągu ośmioletniego przedziału czasowego nie odnotowano dużego przyrostu liczby gospodarstw agroturystycznych (61), to jednak zachodzi potrzeba ciągłego monitorowania zmian w tym zakresie. Jest to istotne zwłaszcza, dlatego, że największy wzrost liczby obiektów (85) odnotowano na obszarach o niższych walorach środowiska przyrodniczego, a spadek na terenach o potencjale przyrodniczym wysokim (24). W 2013 roku na kujawsko-pomorskiej wsi funkcjonuje 350 gospodarstw agroturystycznych, których oferta nie wykazuje dużego zróżnicowania. Wśród najczęściej podawanych usług znalazło się posiadanie grilla (97,7%) i placów zabaw dla dzieci (67,7%). Możliwość rozbicia namiotu (79,4%) i przyjazdu do kwatery ze zwierzętami (68,3%) wskazywano podobnie jak wypożyczenie rowerów (60,8%). Usługi wymagające zaangażowania dużych środków finansowych (basen, sauna, siłownia, kort tenisowy) zgłaszane były w dużo mniejszym zakresie. Posiłki domowe oferowało 57,4% badanych gospodarstw. Podobny odsetek (56,3%) sprzedawał turystom produkty żywnościowe wyprodukowane u siebie. Niewiele gospodarstw (38,8%) współpracowało z instytucjami działającymi na rzecz agroturystyki, by lepiej wypromować swoją usługę i kooperować z innym

podmiotami. Wielu jednak (72,8%), by zostać zauważonym na konkurencyjnym rynku wprowadzało charakterystyczne nazewnictwo dla swoich zagrod.

**Słowa kluczowe:** agroturystyka, oferta, stowarzyszenia, instytucje, nazwa gospodarstwa

### *Summary*

*The study revealed that between 2005 and 2013, more and more families began to receive visitors in their farms and sought an additional source of income in non-agricultural activities. And although within the eight-year time period there has not been a large increase in the number of agritourist farms (61), it is necessary to monitor changes in this area. It is especially important, because the largest increase was recorded in the areas of lower natural environment values (85), and a decrease in areas with high natural potential (24). Currently there are 350 agritourist farms in the rural area of the Kuyavian-Pomeranian province but their offer is really varied. Among the most frequently offered services were: a barbecue (97.7%) and a playground for children (67.7%). Possibility of putting up a tent (79.4%) or coming with animals (68.3%) were pointed out as often as a possibility to hire bicycles (60.8%). Services that require a huge financial commitment (swimming pool, sauna, gym, tennis court) have been reported to a much lesser extent. 57.4% of the examined rural households offer home made meals. A similar percentage (56.3%) sell food products produced in their farms. Only a few farms (38.8%) collaborate with institutions working for rural tourism in order to better promote their services and to cooperate with other parties. However, many (72.8%), introduces distinctive names of their farms to be noticed in a competitive market.*

**Key words:** agritourism, offer, associations, institutions, household name

### WSTĘP

Agroturystyka odgrywa i w przyszłości nadal będzie odgrywała znaczącą rolę w tworzeniu pozarolniczych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Z roku na rok powiększa się grupa osób umotywowanych na rozwój tej działalności, pomimo tego, że kwatera agroturystyczna jest nadal rzadko wybieranym rodzajem zakwaterowania podczas podróży krajowych. Dane Instytutu Turystyki w Warszawie nt. „Aktywności turystycznej Polaków” [2012] donoszą, że zaledwie 3% mieszkańców kraju wybierało ją jako miejsce wypoczynku. W porównaniu z rokiem 2011 jest to o 1% mniej. Nadal dominuje mieszkanie u krewnych w mieście (23%) i na wsi (13%) oraz w hotelu i motelu (20%). Zapewne ma to

związek zarówno z sytuacją finansową turystów, którzy wybierają oszczędną formę wypoczynku u rodziny, jak również z tą grupą nabywców, którzy szukają wyższego poziomu usług. Jak piszą Trębowicz i in. [2011] niedostosowanie ofert turystycznych, ich mała różnorodność, jak również odbiegający od oferty miast standard świadczonych usług, stanowią realne zagrożenie zaniku agroturystyki. Dlatego też zachodzi konieczność ciągłego monitorowania jej potencjału.

W niniejszym opracowaniu analizie i ocenie, poddana została baza agroturystyczna w województwie kujawsko-pomorskim. Badanie miało na celu wykazać, czy na przestrzeni lat 2005-2013 nastąpił jej znaczący rozwój czy też nie. Istotną kwestią było rozpoznanie, jaką ofertą dysponują gospodarze i czy wprowadzają charakterystyczne nazewnictwo dla swojej usługi. Przeanalizowano również przynależność gospodarstw do stowarzyszeń, fundacji czy też innych instytucji, dzięki którym uzyskują one pomoc w organizowaniu agroturystyki oraz wypromowaniu jej na lokalnym i krajowym rynku.

Wszystkie badania przeprowadzono w skali powiatów, by wykazać czy potencjał agroturystyczny może tam przyciągnąć turystów i zadowolić ich potencjalne potrzeby. Jednocześnie celem analizy było zdiagnozowanie różnic i podobieństw pomiędzy kwaterami w ujęciu przestrzennym.

Opracowanie jest punktem wyjścia do przeprowadzenia badań terenowych, mających na celu wyłonienie czynników, które decydują o rozwoju agroturystyki na obszarze województwa kujawsko-pomorskiego.

## **METODYKA BADAŃ**

Wstępne badania dotyczące rozpoznania bazy agroturystycznej na kujawsko-pomorskiej wsi opierały się na danych pochodzących z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego (KPODR) w Minikowie. Pierwszy etap prac polegał na ustaleniu liczby gospodarstw, które zamieściły informację o swojej usłudze na oficjalnej stronie KPODR. Zanim oszacowano ich całkowitą liczbę, policzono je w ujęciu powiatowym. Obliczono, że w województwie funkcjonuje 350 gospodarstw świadczących usługi agroturystyczne. Były one położone w 19 powiatach: aleksandrowskim (15), brodnickim (32), bydgoskim (28), chełmińskim (10), golubsko-dobrzyńskim (16), grudziądzkim (6), inowrocławskim (5), lipnowskim (12), mogileńskim (9), nakielskim (7), radziejowskim (12), rypińskim (8), sępoleńskim (14), świeckim (44), toruńskim (10), tucholskim (84), wąbrzeskim (9), włocławskim (5) i żnińskim (24). Następnie zestawiono tabelarycznie 24 informacje na temat oferty każdego gospodarstwa. Dotyczyły one podstawowych informacji odnośnie wyżywienia gości, możliwości czynnego wypoczynku, atrakcji znajdujących się na terenie zagrody lub poza nią oraz wypożyczenia sprzętu turystycznego i rekreacyjnego. Wyłoniono też dane na temat tego, czy gospodarstwo jest przystosowane do przyjmowania

gości niepełnosprawnych i czy usługodawcy (lub członkowie ich rodzin) znają język obcy.

Zebrane dane statystyczne po odpowiednim zgrupowaniu i przetworzeniu poszerzono o metody analizy i opisu oparte na zestawieniach tabelarycznych.

Należy nadmienić, że potencjał agroturystyczny w 2013 roku może być niepełny, gdyż ograniczono się tylko do danych pochodzących z KPODR. Prawdopodobnie jego rzeczywista liczba jest większa. Niemniej na etapie badań wstępnych uznano, że dane są wystarczające do sporządzenia analiz i wyodrębnienia pewnych uogólnień odnoszących się do etapów rozwoju agroturystyki.

## **WYNIKI I ICH OMÓWIENIE**

Przeprowadzone badania ujawniły, że na przestrzeni lat 2005-2013 liczba gospodarstw agroturystycznych w województwie kujawsko-pomorskim zwiększyła się o 61 (tab.1). Oznacza to, że w przeciągu ośmioletniego okresu, średnio rocznie przybywało ich 7,6.

Najwięcej gospodarstw agroturystycznych położonych jest na obszarach o najcenniejszych zasobach środowiska, a mianowicie w północno-zachodniej części województwa. Jest to rejon Borów Tucholskich, Doliny Brdy oraz Pojezierza Brodnickiego. Duże skupiska gospodarstw trudniących się tą pozarolniczą działalnością zlokalizowane są w powiatach: tucholskim (84), świeckim (44), brodnickim (32) oraz bydgoskim (28). Łącznie na obszary te przypada 188 (53,7%) gospodarstw, występujących w otoczeniu dużej liczby jezior oraz lasów. To podnosi zdecydowanie ich wartość rekreacyjną i jest korzystnym uwarunkowaniem dla rozwoju agroturystyki. Na pozostałych obszarach rozrzut gospodarstw jest bardzo duży – po 5 zlokalizowanych w powiatach inowrocławskim i włocławskim, do 24 w powiecie żnińskim. Gospodarstwa rolne nie prowadzą tu działalności agroturystycznej na dużą skalę. Większość położona jest na terenach, które ze względu na cechy estetyczno-krajobrazowe stwarzają możliwości do organizacji wypoczynku, aczkolwiek mają obniżone walory środowiska przyrodniczego. Do takich obszarów zalicza się Pojezierze Dobrzyńskie (powiat lipnowski), Pojezierze Gostynińskie (powiat włocławski), rejon Jeziora Gopło (powiat radziejowski) i Pojezierze Żnińskie (powiat żniński). Co ciekawe patrząc na liczby gospodarstw agroturystycznych w okresie 2005-2013, zauważa się, że ich największy przyrost był na terenach o niższym potencjale przyrodniczym. W przeciągu ośmiu lat liczba ich wzrosła tam o 85 (średnio rocznie o 10,6). Natomiast na terenach o najcenniejszych zasobach środowiska zmniejszyła się o 24 (średnio o 3 rocznie). Być może sytuacja ta spowodowana jest z jednej strony zbyt dużym nasyceniem rynku omawianymi usługami, a co

za tym idzie i zwiększoną konkurencją. Ona to może wypychać słabsze jednostki i stanowić znaczący ogranicznik rozwoju tego przedsięwzięcia w przyszłości. Odwrotnie może być natomiast w przypadku terenów, które odnotowały wzrost tejsze usługi. To właśnie mała liczba konkurencyjnych jednostek może być siłą napędową do podejmowania nowych wyzwań i tworzenia szerokiego wachlarza ofert.

Spośród ogólnej liczby gospodarstw zaledwie 38,8% (136) deklarowało przynależność do jakiegokolwiek organizacji, mającej wspólne cele i zainteresowania związane z turystyką (tab.1). Tylko w powiecie inowrocławskim żadne gospodarstwo nie wyrażało gotowości współpracy z kimkolwiek. W pozostałych natomiast ta kooperacja wyglądała różnie. Od 91,6% gospodarstw przynależnych do organizacji z powiatu radziejowskiego (tucholskiego – 59,5%, brodnickiego – 46,9%, znińskiego – 41,6%, bydgoskiego – 39,3%) do zaledwie po jednym gospodarstwie z powiatów: grudziądzkiego, lipnowskiego, mogileńskiego, nakielskiego, sępoleńskiego, wąbrzeskiego.

Do stowarzyszeń agroturystycznych należało łącznie 99 gospodarstw (72,8% ogółu należących do organizacji), co dało nieco niższy odsetek jak w badaniach Przezbórskiej [2007] i o wiele wyższy niż w analizach Kowalskiej-Żakiety [2007] i Zawadki [2010]. Oscylował tam odpowiednio na poziomach: 77%, 57% i 61,7%.

Gospodarstwa kujawsko-pomorskiej wsi zgłaszały członkostwo między innymi w Agroturystycznym Stowarzyszeniu Pojezierza Brodnickiego, Stowarzyszeniu Gospodarstw Agroturystycznych „Bory Tucholskie”, Stowarzyszeniu Agroturystycznym „Dolina Drwęcy”, Toruńskim Stowarzyszeniu Agroturystycznym, Stowarzyszeniu Agroturystycznym Powiatu Rypińskiego, Włocławskim Stowarzyszeniu Agroturystycznym oraz Towarzystwie „Rolnictwo i Turystyka”. Co ciekawe niektóre gospodarstwa podawały przynależność do dwóch różnych stowarzyszeń agroturystycznych, ale odnotowano też i takie, które należało do stowarzyszenia, działającego poza obszarem województwa kujawsko-pomorskiego (Gdańskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego). Pozostała grupa usługodawców (37) związana była z Lokalnymi Grupami Działania: „Trzy Doliny”, „Zakole Dolnej Wisły”, „Fundacja Aktywni Razem”, „Podgrodzie Toruńskie” oraz różnymi innymi stowarzyszeniami (Stowarzyszeniem Gmin Ziemi Dobrzyńskiej, Stowarzyszeniem Ochrona Środowiska Naturalnego „Przyjezierze”, Stowarzyszeniem Rozwoju Powiatu Radziejowskiego, Koronowskim Stowarzyszeniem Rozwoju Turystyki „Szczęśliwa Dolina”, Stowarzyszeniem Turystycznym „Ziemia Pałucka) oraz związkami i ośrodkami (Polskim Związkiem Jeździeckim, Polskim Związkiem Hodowców Koni, Polskim Związkiem Łowieckim, Ośrodkiem Sportów Konnych).

**Tabela 1.** Liczba gospodarstw agroturystycznych w województwie kujawsko-pomorskim w latach 2005 i 2013.

**Table 1.** Number of agritourism farms in Kujawsko-Pomorskie between 2005-2013.

Lp.	Nazwy powiatów województwa	Liczba gospodarstw agroturystycznych				
		2005*	2013**	„+”/„-”***	2013**	
					przynależnych do stowarzyszenia, agencji, fundacji	mających nadane przez ich właścicieli charakterystyczne nazwy
1.	Aleksandrowski	7	<b>15</b>	<b>+8</b>	4	13
2.	Brodnicki	40	<b>32</b>	<b>-8</b>	15	24
3.	Bydgoski	34	<b>28</b>	<b>-6</b>	11	21
4.	Chelmiński	3	<b>10</b>	<b>+7</b>	4	6
5.	Golubsko-dobrzyński	8	<b>16</b>	<b>+8</b>	2	10
6.	Grudziądzki	4	<b>6</b>	<b>+2</b>	1	5
7.	Inowrocławski	3	<b>5</b>	<b>+2</b>	0	5
8.	Lipnowski	9	<b>12</b>	<b>+3</b>	1	9
9.	Mogileński	0	<b>9</b>	<b>+9</b>	1	5
10.	Nakielski	2	<b>7</b>	<b>+5</b>	1	4
11.	Radziejowski	10	<b>12</b>	<b>+2</b>	11	7
12.	Rypiński	4	<b>8</b>	<b>+4</b>	8	7
13.	Sępoleński	1	<b>14</b>	<b>+13</b>	1	11
14.	Świecki	34	<b>44</b>	<b>+10</b>	10	27
15.	Toruński	8	<b>10</b>	<b>+2</b>	3	9
16.	Tucholski	104	<b>84</b>	<b>-20</b>	50	61
17.	Wąbrzeski	5	<b>9</b>	<b>+4</b>	1	8
18.	Włocławski	3	<b>5</b>	<b>+2</b>	2	4
19.	Żniński	10	<b>24</b>	<b>+14</b>	10	19
<b>razem</b>		<b>289</b>	<b>350</b>	<b>+61</b>	<b>136</b>	<b>255</b>

\*Listy adresowe autorka sporządziła w 2005 roku w oparciu o informacje zebrane w Kujawsko-Pomorskiej Izbie Rolniczej w Bydgoszczy, urzędach gminy, Ośrodkach Doradztwa Rolniczego w Minikowie i Zarzeczu oraz własnych poszukiwaniach na stronach www.

\*\*Dane pochodzą z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego (<http://www.kpodr.pl/>).

\*\*\* Spadek lub wzrost liczby gospodarstw na przestrzeni lat 2005-2013.

Źródło: opracowanie własne.

Przynależność gospodarstw do Lokalnych Grup Działania z jednej strony daje im możliwość uczestniczenia w budowaniu poczucia lokalnej wspólnoty i aktywizuje do działań na rzecz rozwoju „małych ojczyzn”, a z drugiej

zaś umożliwiła promowanie agroturystyki, a przez to pielęgnowanie różnorodności kulturowej, tradycji i rozmaitych form życia zbiorowego. Członkostwo w stowarzyszeniach ułatwia natomiast współpracę z władzami gminy, powiatu oraz województwa na rzecz rozwoju turystyki. Jak podkreśla Meyer [2010] im większa aktywność władz samorządowych, tym bardziej szczegółowy sposób formułowania zadań w zakresie lokalnego rozwoju turystyki i tym większa szansa na wykreowanie, i wypromowanie konkurencyjnego produktu turystycznego. Zapewne kwaterodawcy zdają sobie z tego sprawę i przyłączają się do tych organizacji, które ściśle z samorządami współdziałają.

Udział gospodarzy w związkach i ośrodkach najczęściej podyktowany jest profilem prowadzonej usługi. Popularyzują oni na przykład rozwój jeździectwa i parajeździectwa (sportowej jazdy konnej osób niepełnosprawnych) z uwagi na prowadzenie stadnin konnych. Uczestniczą dodatkowo w organizacji współzawodnictwa sportowego.

Badania ujawniły, że wśród stowarzyszeń agroturystycznych, do których gospodarze deklarowali przynależność, tylko 2 były zrzeszone w Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”(PFTW „GG”) – Agroturystyczne Stowarzyszenie Pojezierza Brodnickiego oraz Towarzystwo „Rolnictwo i Turystyka. Ogółem z terenu województwa 33 kwaterodawców (na 1638 kwaterodawców z całego kraju) promuje swoje usługi poprzez przynależność do PFTW „GG” i to zarówno zrzeszonych w wymienionych powyżej stowarzyszeniach agroturystycznych, jak i nie, ale poddanych kategoryzacji Wiejskiej Bazy Noclegowej (dobrowolnej ocenie swoich obiektów przeprowadzanych przez licencjonowanych inspektorów). Tylko 4 gospodarstwa zostały skategoryzowane, co oznacza, że sprawowana jest kontrola nad jakością ich ofert. Świadectwem sprawdzonej jakości jest liczba przyznawanych słoneczek. Na maksymalną możliwą do uzyskania III kategorię (3 słoneczka) wszystkie 4 gospodarstwa otrzymały kategorię I. Były to gospodarstwa położone w powiecie chełmińskim, brodnickim i bydgoskim. Tak mała liczba skategoryzowanych gospodarstw może wynikać albo z niemożności spełnienia wymagań kryteriów kategoryzacyjnych albo opłatą, którą trzeba ponieść, by dołączyć do grona gospodarstw rekomendowanych przez PFTW „GG”. I choć ważność przyznanej kategorii obowiązuje przez 4 lata, to kwaterodawcy muszą się liczyć z inspekcjami kontrolnymi. Być może te działania ich odstraszą. Są one jednak niezbędne, aby gospodarstwa agroturystyczne reprezentowały odpowiednią jakość, zgodną ze standardem wynikającym z przyznanej kategorii obiektu.

Istotnym elementem prześledzonym w trakcie badań była analiza nazewnictwa gospodarstw trudniących się agroturystyką. Jest to aspekt istotny z punktu widzenia marketingowego, który zostanie szczegółowo zbadany w trakcie planowanych badań terenowych. Wyłoniono 255 gospodarstw, które posiadały charakterystyczne dla siebie nazewnictwo oraz 95 określonych tylko mianem „gospodarstwo agroturystyczne”. Nazwa, podobnie jak cena może być

tym czynnikiem, który przyciągnie potencjalnego turystę na wypoczynek, albo sprawi, że oferta będzie bardziej wyróżniającą się na rynku. Gospodarze przypisywali swojej usłudze rozmaite nazwy. Bardzo często nawiązywali w nich do otoczenia, w którym znajduje się gospodarstwo. Zapewne ich subiektywne odczucia podpowiadały określenia, które sugerowały, że w okolicy panuje spokój i cisza, a więc zagroda odizolowana jest od miejsc hałaśliwych. Były to m.in. „Cichy Zakątek”, „Zakątek”, „Spokojna Dolina nad Brdą”, „Zacisze”, „Dolina Spokoju” czy „Głusza”. „Eden”, „Oaza”, „Przystań”, „Krajeńska Przystań”, „Oliwkowy Gaj” mogą również sugerować, że turysta odpocznie w miejscu wyjątkowym, pozbawionym większego zgiełku. Z kolei nazwy: „Nad jeziorem”, „Pod lasem”, „Wśród lasów i łąk”, „Przy lesie”, „Nad stawami”, „Trzy stawy”, „Polana”, „Wodny Raj”, „Ostoja Nadgoplańska”, „Nadgoplanka”, „Toskania Kociewska”, „Leśna Chata” być może zrodziły się z uwagi na otaczający gospodarstwa krajobraz. To nazewnictwo od razu podsuwa przybyszowi myśl, że będzie on miał możliwość bezpośredniego kontaktu z przyrodą. Na wyobraźnię potencjalnego usługobiorcy, w jakim otoczeniu będzie się relaksował mogą też wpłynąć takie nazwy jak: „Siedlisko przy bukach”, „Pod modrzewiem”, „Pod czarną brzozą”, „Pod świerkami”, „Pod kasztanem”, „Olszynki”, „Pod lipą” czy „Pod lipami”. Zauważono, że gospodarze używają też nazw zwierząt („Jelonek”, „Koziołki”, „Żaba”, „Pod Jaskółkami”, „Pod Żurawiem”, „Kogut”, „Pod zachrypniętym Kogutem”, „Wilcza Chata”) i własnych imion („U Staśka”, „U Mani”), by stworzyć wyrazisty obraz miejsca wypoczynku. Jeszcze bardziej innowacyjni gospodarze tworzą nazwy kwater z połączenia pierwszych członów swoich imion np. „JurEwo” lub zarówno imienia, jak i nazwiska np. „Halidan”. Są też i tacy, którzy przy prezentacji oferty wykorzystują samo nazwisko np. „U Helminów”. W zależności od posiadanych zasobów spotkano również takie określenia jak: „Leśniczówka”, „Pałac”, „Dworek”, „U Rybaka”, „Ptasi Ogród”, „Biały Dom”, „Rybakówka”, „Farma” i „Gościńiec”. Wśród ciekawego nazewnictwa znalazły się także „Bocianie Gniazdo”, „Pod Bocianim Gniazdem”, „Bociany i Wy”, „Daglezjowy Dwór”, „Dziewanna”, „Słoneczko”, „Borowik”, „Jagoda”, „Cztery Pory Roku”, „Marzenie”, „Rumak” oraz „Huzar”. Wszystkie opisane powyżej określenia gospodarstw są najczęściej łatwe do wymówienia, skojarzenia i zapamiętania. Mogą stać się istotnym elementem wpływającym na całościowy wizerunek gospodarstwa, podobnie jak oferowane usługi. Ich wagę podkreślają Sikorska i Kajszczyk [2001]. Ich zdaniem każdy obiekt powinien posiadać nazwę własną, eksponującą wybraną cechę kojarzącą się z okolicą lub rodziną gospodarzy. Dodają, że nie może być ona związana z innym regionem Polski, gdyż mogłoby wywołać niekorzystne wrażenie.

Zestawienie usług, które proponują gospodarze w swojej zagrodzie przedstawiono w tabeli 2. Zaprezentowane w niej dane pozwalają stwierdzić, że spośród 24 zaproponowanych do wyboru różnych możliwości tego, na co składa się prowadzona działalność wskazywano średnio 9,6. Najwięcej wskazań odnoto-



wano w powiecie włocławskim (średnio 13,8) i lipnowskim (11,9), a najmniej w brodnickim (7,9). Prawie wszystkie gospodarstwa mają przygotowane dla turystów miejsca na grillowanie (97,7%) i rozbicie namiotów (79,4%). Duża grupa badanych (68,8%) umożliwia turystom przyjazd do kwatery ze zwierzętami i posiada dostęp do internetu (68,3%). Wśród innej najczęściej wymienianej usługi były też zorganizowane place zabaw dla dzieci (67,7%). Jeśli chodzi o sprzęt turystyczny i rekreacyjny będący w wyposażeniu gospodarstw, to podawano głównie rowery (60,8%), rzadziej wypożyczenie sprzętu wodnego (27,4%) czy też skorzystanie z gry w tenisa stołowego (24,3%). Wśród propozycji spędzania czasu wolnego znalazły się: jazda konna (30,8%), gra w tenisa ziemnego (3,7%), możliwość plażowania przy pobliskim kąpielisku (34,3%) oraz wędkowanie (58,3%). Usługi typu siłownia (7,4%), basen (4,3%) czy sauna (4,0%) podawane były rzadko. Podobnie wyciąg narciarski (0,8%). W 26,8% zagród pobyt umilają funkcjonujące w nich mini zoo, będące atrakcją, zwłaszcza dla dzieci. Ważność tego elementu występuje w badaniach Kmity-Dziasek [2010]. Podkreśla ona, że możliwość kontaktu ze zwierzętami, to ważny i oczekiwany przez gości czynnik procesu edukacji.

Przeprowadzona analiza ujawniła, że gospodarstwa nie są w większości przystosowane do przyjmowania gości niepełnosprawnych. Do takiej grupy turystów swoją ofertę kieruje tylko 17,7% domostw. Prawdopodobnie jest to związane z dużymi inwestycjami, które trzeba ponieść, by przygotować swoje jednostki dla bardziej wymagających urlopowiczów. O braku udogodnień dla tej grupy gości pisze Pałka [2009]. Uważa, że jest to duży i często bagatelizowany przez gospodarzy problem. Podkreśla, że do rzadkości należą również plany dotyczące poprawy takiego stanu. Taka opinia jest też w publikacji Zawadki [2010]. Tam na niespełna 5% gospodarstw przystosowanych do przyjęcia osób niepełnosprawnych i 10-ciu gospodarstw zamierzających w przyszłości dostosować swoje kwatery do potrzeb takich urlopowiczów, reszta usługodawców uważała, że brak jest ekonomicznych przesłanek skłaniających ich do takich inwestycji, co wynika z braku zainteresowania osób niepełnosprawnych wypoczynkiem na wsi. Na ten mankament oferty zwracają także uwagę autorzy starszych opracowań, tj. Gurgul [2005] i Krupińska [2005].

Jeśli chodzi o wyżywienie gości, to domowe posiłki przygotowywane są u 57,4% właścicieli, co w porównaniu z badaniami Pałki [2009] nie jest imponującym odsetkiem osób świadczących usługi gastronomiczne. U niej baza żywieniowa obejmowała 100% gospodarstw. Natomiast w pracy Zawadki [2010] zauważa się, iż odsetek gospodarstw żywiących gości jest również wyższy (o 4,3%) niż ten prezentowany w niniejszym opracowaniu.

Prawie tyle samo usługodawców (56,3%), co organizuje posiłki, oferuje sprzedaż (i jednocześnie możliwość spożywania w gospodarstwie) jaj, mleka krowiego, mleka koziego, twarogów, chleba i ciast własnego wypieku. Turysty zachęceni są też do wspólnego przygotowania z właścicielami przetworów

na zimę (kiszenia ogórków, wyrobu dżemów, konfitur, powideł) i domowych nalewek. Mogą też nauczyć się ubijania masła w drewnianych maselnicach, wyrabiania serów starymi metodami gospodyń wiejskich i pieczenia np. małych chlebków w tradycyjnych, dużych piecach chlebowych. Te szczegółowe informacje pochodzą z opisów, które gospodarze umieścili dodatkowo o swojej zagrodzie (poza danymi wymaganymi) na stronie internetowej KPODR. Z tej możliwości skorzystało ich jednak niewielu, bo zaledwie 38 (10,8%).

Wielu usługodawców (i zapewne członków ich rodzin) wskazywało, że posługuje się językami obcymi. Przewodował język angielski (47,7%) i niemiecki (39,4%). Język rosyjski wymieniło 33,7 % badanych. Brakiem znajomości jakiegokolwiek języka obcego wykazali się mieszkańcy 80 gospodarstw, tj. 22,8% ogółu. Najwięcej odnotowano ich w powiatach: tucholskim (29) oraz brodnickim (12). Spośród wszystkich 270 jednostek deklarujących znajomość jakiegokolwiek języka obcego 51,8% (140) podało, że może porozumiewać się z usługobiorcami tylko w jednym języku, a 34,8% (94), że w dwóch. Natomiast 13,4% (36) oznajmiło, że włada 3 obcymi językami. W czterech gospodarstwach wskazano jeszcze dodatkowo inne, niż wymienione w tabeli języki obce, a mianowicie włoski, francuski, szwedzki, albański, serbski i chorwacki. Zdolność posługiwania się przynajmniej jednym językiem obcym zadeklarowali gospodarze w badaniach Dorockiego i in. [2012]. Był to język angielski (47,8%) i rosyjski (41,3%). Niemieckim językiem (podobnie jak rosyjskim) operowało 41,3% osób i było to o 1,9% więcej aniżeli wykazały analizy na kujawsko-pomorskiej wsi. Tam dodatkowo zgłaszano również włoski, a także ukraiński i hiszpański.

Analiza usług agroturystycznych w poszczególnych powiatach województwa nie wykazuje dużego zróżnicowania. Zauważa się jednak, że wśród wszystkich 19 powiatów 4 przodują w liczbie wskazań (wśród 24 umieszczonych w tab. 2), odnoszących się do całościowej oferty rekreacyjno-wypoczynkowej. Ocena pozwoliła uplasować je na 4 pierwszoplanowych miejscach spośród wszystkich analizowanych jednostek. W ocenie uwarunkowań powiat tucholski zajął miejsce pierwsze. Na kolejnej pozycji uplasował się powiat świecki. Trzecią lokatę zajął powiat bydgoski, a czwartą brodnicki. I choć średnia liczba wskazań była tam niższa niż osiągnięta przez powiaty włocławski, lipnowski i rypiński, to jednak przy zbadaniu odpowiedzi dla każdej usługi indywidualnie wyniosła je na plan pierwszy.





















Omawiając powyższe kwestie, nie sposób pominąć, że 4 wyróżnione powiaty weszły w skład obszarów o dużej atrakcyjności przyrodniczej. To może w sposób znaczący wpływać na oferowane przez funkcjonujące tam gospodarstwa usługi. Prawdopodobnie potencjał naturalny jest przez nie w pełni wykorzystany i przekłada się na jakość prezentowanego produktu. Potwierdza tę hipotezę Meyer [2010], pisząc, że choć możliwości rozwoju turystyki na danym

obszarze determinowane są przez szereg czynników o zróżnicowanym charakterze, to jednak wśród nich podstawowe znaczenie nadal mają występujące na danym obszarze zasoby i walory turystyczne. Walory przyrodnicze i krajobrazowe są też najczęściej uznawane za podstawowe determinanty powstawania i rozwoju gospodarstw agroturystycznych w pracy Przezbórskiej [2007].

## **WNIOSKI**

1. Na przestrzeni lat 2005-2013 potencjał agroturystyczny na kujawsko-pomorskiej wsi nie wykazał dynamicznego wzrostu. Średnio rocznie powiększał się on tylko o 7,6 gospodarstw, na co wpływ może mieć wzrastająca konkurencja na rynku tych usług. Należy jednak zauważyć, że w niektórych powiatach województwa odnotowano prawie 100% (mogileńskim i sępoleńskim) i 50% (aleksandrowskim, golubsko-dobrzyńskim, rypińskim, żnińskim) przyrost takich jednostek.
2. Najbardziej zauważalny wzrost liczby gospodarstw agroturystycznych (85) odnotowano na terenach o obniżonych walorach środowiska przyrodniczego, co może być podyktowane poszukiwaniem przez gospodarzy dodatkowych źródeł zarobkowania z uwagi na pogarszającą się ich sytuację materialną. Obszary o najwyższym potencjale przyrodniczym odnotowały natomiast ich spadek (24). I choć liczba ta jest niewielka może sygnalizować o przesyleniu rynku tego rodzaju wypoczynkiem.
3. Analiza oferty gospodarstw agroturystycznych nie wykazała dużego zróżnicowania, niemniej okazuje się, że tam, gdzie uwarunkowania przyrodnicze są korzystniejsze łatwiej organizuje się wypoczynek gościom.
4. Badanie wykazało, że poważną słabością ofert (214) jest brak koordynacji z instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz agroturystyki. Jest to zjawisko niekorzystne, albowiem hamuje aktywizację obszarów wiejskich. Może ono wynikać z różnych przyczyn, począwszy od antypatii do takich podmiotów, a skończywszy na trosce o własne tylko interesy.
5. Pozytywną rzeczą, którą ujawniły badania jest ta, że właściciele gospodarstw dbają o wizerunek swoich zagród, nadając im ciekawe nazwy (72,8%). Tego typu przedsięwzięcia są pozytywnie postrzeganym chwytem reklamowym, uwypuklającym bardzo często atuty danego gospodarstwa. Świadczą również o inicjatywności i pomysłowości samych właścicieli.

**Tabela 2.** Oferta gospodarstw agroturystycznych w badanych powiatach.  
**Table 2.** Offer agritourism farms in the surveyed districts.

L.p.	Nazwa powiatu																					Średnia liczba oferowanych usług				
1.	Aleksandrowski	3	9	2	3	8	7	12	5	10	3	0	1	1	3	0	15	11	3	12	6	5	0	14	9,6	
2.	Brodniecki	4	15	11	5	19	9	21	16	16	10	1	1	1	6	0	31	27	8	12	5	3	1	20	7,9	
3.	Bydgoski	1	17	13	6	14	13	18	24	16	7	1	0	2	6	2	26	16	5	14	11	10	0	13	9,0	
4.	Chelmiński	1	6	2	4	8	7	9	9	6	1	1	0	0	2	0	10	5	1	7	6	2	1	8	10,5	
5.	Golubsko-dobrzyński	5	11	1	7	11	9	8	14	8	9	3	1	0	1	0	16	8	3	9	5	4	0	15	9,2	
6.	Grudziądzki	2	2	3	2	4	4	2	6	3	3	2	0	0	2	1	6	4	0	3	1	0	0	2	8,6	
7.	Inowrocławski	1	2	1	2	2	3	3	4	1	4	0	1	0	4	0	5	3	0	3	5	3	0	3	10,0	
8.	Lipnowski	2	9	6	5	10	11	11	9	10	8	0	0	0	4	1	12	7	3	9	4	2	0	9	11,9	
9.	Mogileński	1	4	4	5	5	3	7	7	3	4	2	0	0	0	0	9	2	3	5	4	4	0	4	8,4	
10.	Nakielski	2	3	3	3	4	3	7	5	3	3	2	0	1	2	1	7	3	1	3	2	0	0	5	9,5	
11.	Radziejowski	2	3	5	2	9	4	4	11	8	9	6	0	1	6	0	12	9	4	7	2	4	0	9	9,9	
12.	Rypiński	3	3	4	5	3	4	8	8	6	8	4	0	0	2	0	8	6	2	6	3	1	0	6	11,2	
13.	Sępoleński	0	6	8	5	9	5	10	11	9	13	9	1	2	6	2	13	11	7	9	5	2	0	9	11,0	
14.	Świecki	8	26	19	16	28	27	35	36	27	20	10	1	4	6	10	43	26	7	27	11	13	0	34	9,8	
15.	Toruński	5	6	3	6	8	3	4	8	6	4	1	3	1	3	3	1	10	8	3	7	4	5	0	5	10,7

L.p.	Nazwa powiatu																	Średnia liczba oferowanych usług								
16.	Tucholski	8	29	33	24	32	40	60	64	50	50	40	4	2	4	21	3	81	60	32	57	21	20	1	58	9,4
17.	Wąbrzeski	4	2	4	3	4	5	4	8	6	5	2	0	0	0	2	0	9	7	3	6	3	5	0	7	9,8
18.	Włocławski	2	4	4	4	4	3	5	5	5	4	2	1	1	0	2	1	5	4	2	3	1	3	0	4	13,8
19.	Żniński	8	10	12	11	19	9	11	19	9	10	8	0	0	2	5	1	24	20	9	14	9	8	0	16	9,7
	razem	<b>62</b>	<b>167</b>	<b>138</b>	<b>118</b>	<b>201</b>	<b>169</b>	<b>239</b>	<b>278</b>	<b>197</b>	<b>204</b>	<b>120</b>	<b>15</b>	<b>14</b>	<b>26</b>	<b>85</b>	<b>13</b>	<b>342</b>	<b>237</b>	<b>96</b>	<b>213</b>	<b>108</b>	<b>94</b>	<b>3</b>	<b>241</b>	<b>9,6</b>
	w % ogółu gospodarstw (350)	17,7	47,7	39,4	33,7	57,4	48,3	68,3	79,4	56,3	58,3	34,3	4,3	4,0	7,4	24,3	3,7	97,7	67,7	27,4	60,8	30,8	26,8	0,8	68,8	-

**Legenda:**

- bez barier, **EN** język angielski, **DE** język niemiecki, **RU** język rosyjski, posiłki domowe, możliwość garażowania pojazdu,
- dostęp do Internetu, możliwość rozbiicia namiotu, możliwość nabycia produktów z gospodarstwa, łowisko, stawy rybne, plaża, kąpielisko,
- basen, sauna, siłownia, tenis stołowy, kort tenisowy, grillowanie, wypoczynalna sprzętu wodnego,
- wypoczynalna rowerów, jazda konna, minii zoo, wyciąg narciarski, możliwość pobytu zwierząt

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z KPCD

## LITERATURA

- Dorocki S., Szymańska A.I., Zdon-Korzeniowska M. (2012). *Polskie gospodarstwa agroturystyczne jako przedsiębiorstwa rodzinne* [w:] *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, Wydawnictwo SAN, Tom XIII, Zeszyt 8, 45-60.
- Gurgul E. (2005). *Agroturystyka jako element rozwoju i promocji regionu*. Sekcja Wydawnictwa Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2005, s.74.
- Kmita-Dziasek E. (2010). *Agroturystyczne gospodarstwa edukacyjne-idee i dobre przykłady*. Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie, Dział Rozwoju Obszarów Wiejskich, Kraków, 1-12.
- Kowalska – Żakieta I. (2007). *Raport z badania rolników będących użytkownikami gospodarstw rolnych, w tym rolników prowadzących dodatkowo działalność agroturystyczną na terenie województwa podkarpackiego*. Turystyka szansą na dynamiczny rozwój podkarpackiego rynku pracy, Zespół ASM Centrum Badań i Analiz Rynku-koordynator projektu, Kutno, 5-61.
- Krupińska W. (2005). *Możliwości rozwoju gospodarstw agroturystycznych w kontekście kształtowania regionalnego produktu turystycznego* [w:] *Turystyka wiejska a rozwój i współpraca regionów*, red. Z. Kryński, Prace Naukowo-dydaktyczne, Zeszyt 15, Krosno, 2005, s.107.
- Meyer B. (2010). *Aktywność samorządu lokalnego jako element potencjału turystycznego na przykładzie wybranych gmin województwa zachodniopomorskiego* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego Nr 590, Ekonomiczne Problemy Usług Nr 52*, 26-32.
- Pałka E. (2009). *Rozwój agroturystyki w regionie Gór Świętokrzyskich* [w:] *Problemy Zagospodarowania Ziemi Górskich*, PAN, Komitet Zagospodarowania Ziemi Górskich, Zeszyt 56, 161-174.
- Podróże Polaków w pierwszych trzech kwartałach 2012 roku* [w:] *Programu Badań Statystycznych Statystyki Publicznej na rok 2012 – temat nr 1.30.06(102) „Aktywność turystyczna Polaków”*, Instytut Turystyki Sp. z o. o. na zlecenie Ministra Sportu i Turystyki, s. 9.
- Przezbórska L. (2007). *Determinanty rozwoju agroturystyki w Polsce (na przykładzie wybranych regionów)* [w:] *Acta Scientiarum Polonorum, Oeconomia 6 (2)*, 2007, 113-121.
- Sikorska G., Kajszczyk W. (2001). *Kwatera agroturystyczna. Praktyczny poradnik*. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa 2001, 5-207.
- Trębowicz P. (red.) (2011). *Agroturystyka: elastyczny i bezpieczny model zatrudnienia*. Publikacja z realizacji grantu: Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku, s.62.
- Zawadka J. (2010). *Ekonomiczno-społeczne determinanty rozwoju agroturystyki na Lubelszczyźnie (na przykładzie wybranych gmin wiejskich)*. Wydawnictwo SGGW, Warszawa, 6-177.
- <http://www.kpodr.pl/>
- <http://www.agroturystyka.pl>

dr Jolanta Cichowska  
Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska  
Katedra Kształtowania i Ochrony Środowiska  
ul. Sucha 9  
85-789 Bydgoszcz  
tel. 52 340-84-40  
[jolanta.cichowska@utp.edu.pl](mailto:jolanta.cichowska@utp.edu.pl)